

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 30. Grudnia. — Rok 1843.  
Sobota

№ 345.

Jutro, Ś. Sylwester.  
Wilja Nowego Roku.

*Dyrekcja Ubezpieczeń.* Wykonywając wolą Najwyższą objawioną Ukazem z d. <sup>3</sup>/<sub>15</sub> Lip: 1843 r. otwiera w d. 21 Gru: r.b. (2 Stycz: 1844), to jest: w przyszły Wtorek, *Główną Kasę Oszczędności*, która czynności swoje pod zaręczeniem Rządu odbywać będzie. To uroczyste otwarcie w lokalu Dyrekcji, poprzedzi Nabożeństwo w Kościele Archikatedral: Sgo Jana o godz: 10tej z rana. W dniu otwarcia, sposobem wyjątkowym, na ten jeden raz, składki do Kasy Oszczędności, przyjmowane będą od osób życzących sobie tego; następnie, rzeczy wrócą do przepisanego porządku, według którego w każdym tygodniu, *Sobota i Niedziela*, przeznaczona są do przyjmowania składek, *Wtorek* do wypowiedzania kwot zażądanych do zwrotu, a *Piątek* do wypłat. Przytem Dyrekcja Ubezpieczeń zwraca uwagę, pierwszy raz do Kasy Oszczędności składki swe wnoszących, iż w zamiarze ułatwienia osobom, chcącym być uczestnikami tejże Kasy spiesząc się do korzystania z dobroczynnych jej skutków, Główna Kassa Oszczędności, na mocy upoważnienia Władzy Wyższej przyjmować będzie w pierwszym roku istnienia swego, od każdego po raz Iszy zgłaszającego się na raz jeden wniośki wyższe nad 3 rub: sr: (zł. 20) aż do wysokości rub: sr: 300 (zł. 2000). Członek K. R. S. W. i D. Radca Stanu Prezes, F. Hrn. *Sparbek.* Naczelnik Rancel: *Dziarkowski.*  
(Art. n.) Zamiatam w Redakcji Kurjera złp. 30 dla Instytutu *Głuchoniemych*, tyleż dla *Katechumenów* pod opieką XX. Misjonarzy Warsz., i zł. 20 dla *Ochrony* ubogich dzieci, życząc przy nadchodzącym Nowym roku moim Przekożonym, Kolegom i Przyjaciołom łaski BŹEJ, przy której jedynie pewni być możemy wszelkiej pom: ślaości. Z. — *Posiedzenie Opiekunek Osierociatych Wychowatek:* odbędzie się jutro w południe. — *Nowe Kontredanse* ułożone na pianoforte i ofiarowane na Instytut *moralnie zaniedbanych Dzieci* na *Kolendę*, a następnie przez znawców i Amatorów muzyki uznane jako zasługujące na

wydanie ich na widok publicz: w Cynkografji P. *Klukowskiego* przy ul: Miodowej, w poszytkach Nowego roku 1844 będą odbite i wydane tym co je abonują; cena zwyczajna za 2 arkusze kopieiek 30 (zł. 2). Jeżeliby kto z dobroczyńców zafiarował więcej, Instytut ten z największą wdzięcznością przyjmie. Dla oszczędzenia zaś kosztu druku, tyle tylko exemplarzy zostanie odbite: ile zapisze się dobroczyńców na liście złożonej w Redakcji Kurjera, w rzezonym Składzie P. *Klukowskiego* i u właściciela Posesji Nr 2359/60 przy ulicy *Dzielnej*. Nadmieniam się przytem, iż Kontredanse te są gruntowne, a nadewszystko że poświęcone w całości na dochód biednych *Sierot*; przeto iakąż rozkosz, iak piękny dar otrzymać mogą na *Kolendę* rozpoczynającego się roku 1844, piękne Panienci i dobroczynne Damy oraz Amatorowie muzyki, gdy połączą, dobroczynność z gustownemi Kontredansami na rok 1844. — *Lekcje języka francuzi:* Mam honor uwiadomić Osoby interesowane, iż od przyszłego Nowego Roku rozpoczną nowy kurs lekcji języku francuz dla *poczynających*. Na oddziale zaś 2gim rozkład przedmiotów tak jest urządzony, iż Osoby żyjące doskonalic się w teorji i praktyce tegoż języka, w każdym czasie z równą dla siebie korzyścią zapisywać się mogą. Lekcje moje wykładam codziennie od godz: 5 do 6 po połud: w mieszkaniu własnem pod Nrem 725 przy ulicy *Leszno*, w domu Wgo *Zambrzuskiego*. Wiktorzyn *Zieliński.* — Przegląd *Naukowy*, bez żadnej zmiany wychodzić będzie i nadal pod redakcją *Skimborowicza*. Pisma tego, poświęconego Dzieciom, Pismnictwu, Sztukom pięknym, Krasowosci i t. d., główna *Expedycja* w Księgarni *Orgelbranda*, a *Redakcja* w pałacu *Olbromskich*, obok Księgarni *Spießa*. — W Nrze 51 *Ziemiowiz* Tyg: R: T: między innymi znajduje się: O hodowaniu drzewa owocowego w Belgji. O sposobie zaradzenia u nas brakowi ludzi. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 77<sup>1</sup>/<sub>2</sub> (zł. 98<sup>1</sup>/<sub>2</sub>); wartość kuponu k 1<sup>1</sup>/<sub>6</sub>. — Biletów z Powinszowaniem Nowego Roku, i



*Imienin*, po cenie najumiarkowańszej, a nawet po gr. 9 tuzin, dostać można w Księgarni B. J. *Salzstraja*, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nrem 1802. — Wznawianie iednego z bawiących dzieł *Alex. Fredry*, Komedji *Damy i Huzary*, ciągle zadowalało Publiczność będącą wczoraj w Teatrze Rozmaitości; po ukonczeniu przywołani Wszyscy Artysti i powtórnie JP. *Skibiński*, który jako Gość przedstawiając rolę Maiora, przypomniał tutejszej Publiczności, iż dawniej swym talentem i gorliwością zjedowywał Jej względy. — W przyszłym tygodniu będzie ostatni Koncert JP. *Haumana*.

*Z Częstochowy 17 Grud.*: Wczoraj o godz. 3 kwadransie na 9tą wieczorem, wśród okropnej burzy z śniegiem, przy głośnym huku, uderzył w wieżę Kościoła *Justego*, piorun, który wwiązania pod dzwonem godzinnym zegaru zapalił, poczem nastąpiła 2-krotna mocna błyskawica. Trwoga Zakonników miejsca tego, była nadzwyczajną, z powodu wielkiego niebezpieczeństwa, jakie owemu nietylko w Polsce, ale nawet w ościennych krajach słynnemu Kościołowi, wspaniałej Kaplicy N. *MARJI* Panny i całego Klasztoru zagrozało, zwłaszcza, że iuż mocne iskry na dach spadały. Uderzono w dzwony Kościoła na gwałt, a w dzwon Zakonny na modlitwę, i w ten czas, kiedy młodzi Zakonnicy wraz z służącymi Klasztoru, z własnym niebezpieczeństwem, wśród ciągłej burzy, która przystęp do tak znacznej wysokości niepodobnym prawie czyniła, udali się do gaszenia iuż płomieniem palącego się ognia, na wieżę przeszło 160 stop wysoką; starsi, pełni ufności w Tej *PANI*, której iuż nieraz w podobnych zdarzeniach nad sobą cudownej opieki doznali, i której w codziennych ofiarach i modłach, synowską cześć oddają, zgromadzili się przed Jej Obraz i jako dzieci do *MARI* wyciągnąwszy ręce, ze łzami od Niej wzywali ratunku, śiewając: „Pod Twoję obronę” i „Obaż się być Matką” Podobnie i mieszkańcy Nowej Częstochowy, opuściwszy swe domy, wśród tęku, kornemi modłami wzywali Niebios pomocy. Jakoż i teraz nie byli w swej ufności zawiedzeni, bo pożar, przed godz. 10tą zupełnie ugaszonym został, niewielką nawet w związaniach wieży zrzadziwszy szkodę. Za tak widoczną opiekę *MARJI*, nad tem Jej od lat przeszło

460 ulubionem miejscem, w dniu dzisiejszym, po ukończonych Roratach znów przed Obraz cudowny zgromadzili się Zakonnicy i wśród napełnionej pobożnym Ludem Kaplicy, radosne *NAJWYŻSZEMU* złożyli dzięki przez śpiew *SS. Ambrozego* i *Augustyna*, iż za wstawieniem się Królowej Nieba i Ziemi, miejsce to od okropnej klęski ochronił.

W dniu 13tym b. m. w d. brach dziedzicznych *Pigtno*, Powiecie *Kaliskim*, po krótkiej słabosci, przeżywszy lat 65, przeniósł się do wieczności *W. Tomasz Rudnicki* były Maior Wojsk Polskich za Xięztwa Warszawskiego, a następnie Radca Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego, zaszczycony Krzyżem wojskowym i Legji honorowej. Mąż ten prawy, zostawiwszy pamięć dobrego Ojca, czulego Małżonka, pobożnego Chrześcijanina, rządowego Gospodarza, miłego współ Obywatela, zgonem swoim wycisnął gorzkie łzy osierociłej Żony z dziećmiorgiem małych Dzieci, oraz głęboki żal Przyjaciół i mieszkańców dóbr swoich.

*Z Petersburga.*— Podniesieni (w liczbie innych) do rang: Rotmistrza, Sztabs-Rotmistrza pułku huzarów gwardji, Fligel-Adjutant Hrabia *Branicki*, i Kapitan, Dywizyjny Kwatermistrz i dywizji pieszej gwardji Sztabs-Kapitan sztabu 11nego *Kuzmiński*. Komendant twierdzy Zamościa Jenerał-Porucznik Xiążę *Bebutow I*, zaliczony zostaje do oddz. elatego Kaukaskiego korpusu.

*Anglja.*— Xiążę *Bordo* 16go b. m. wyjechał z Londynu do Birminghamu. Przed kilką dniami przyjmował 4ch rzemieślników z Francji, którzy zostali do łez wzruszeni uprzejmością *Xeia*. — Lord *Inverary*, syn Hrabiego *Kentore*, mający lat 21, zламаł szyję na polowaniu. — Z *Mexyku* donoszą pod dniem 25go Październik, że *Santana* przed swoim wyjazdem do *Werakruz*, wydał rozporządzenie tyczące się połączenia Oceanu spokojnego z zatoką *mexykańską*, za pomocą kanału przez międzymorze *Tehuantipek*. Przedsięwzięcie tego planu *Don Jose Garaj* który iuż wszelkie uczynił przygotowania, Rząd *mexykański* ma dostawić 300 więźniów do robot. — Pan *Henryk Pollinger* (Potyndier) Pełnomocnik ang: w *Chinach* zażądał dymisji z powodu nadwreżonego



zdrowia; jego Następca ma już być mianowany. — Dziennik *Stońce* donosi, że kupno akcji kolei żelaznych, mianowicie na prowincji, wzmagają się bardzo; częste przejazdki Królowej, Xcia *Alberta* i Szlachty koleją żelazną, zmniejszyły uprzedzenia Ludu przeciw kolejom żelaznym bardziej niż kilkoletnie doświadczenie.

*Holandja*. — Zgasty Król Hrabia *Nassański* przed śmiercią ofiarował Holandji dla wspomoczenia skarbu 10 milionów zł. h. h.; zaliczenia tylko na 3 1/2 procent, a prócz tego rzekł się wielu należności, które od dawna przypadały mu od skarbu. Zostawił on majątku 360 milionów złp.

*Hiszpanja*. — Kongres 9go, 10go i 11go b. m. naradzał się nad adresem mającym złożyć się Królowej, szczególnie zastanawiało, że *P. Lopez* żywo powstawał przeciw ministerstwu. — Hrabia *Bresson* stara się zapobiedz dalszym oskarżeniom przeciw *Olozadz*. — *Na waz* nie jest zadowolony z kroków, jakie uczyniono względem *Olozagi* i życzy podać się do dymisji. Osoby o których przekonano się że spiskowały przeciw *Narwaczowi*, są na śmiertelne skazane. — Posłuchanie Hrabiego *Bresson* Posła franc. u Królowej *Izabelli*, było nader świetne. Posł miał mowę krótką w języku francuz.; w której wyraził że jego Mo. archa usiłuje aby Hiszpanja używała odtąd pożądanej spokojuści, i aby jej związała z Francją utrwaliły się korzystnie dla obu sąsiednich krajów. Królowa odpowiedziała także w języku francuzkim, Cieszę się, rzekła, że mój Wuj Król Francuzów wybrał Pana na tę posadę, i mam niepotłoną nadzieję że życzenia nasze szczęśliwym skutkiem uwieńczone będą. Następnie Królowa troskliwie wypytywała się o swoją Matkę, i inne szczegóły.

*Włochy*. — Na wyspie *Sycylii* obawiają się jeszcze, aby wieś *Bronte* u spodu *Etny* nie doznała okropnego losu *Pompei*. — Ojciec *Sty* czczy się zdrowiem jak najlepszym, 8go b. m. celebrował na nabożeństwie w kaplicy *S. Syxtusa*.

*Rozmaitości*. — O teraźniejszych wichrach we *Lwowie*, tameczna gazeta tak donosi: „Włochom robi teraz *Etna* wyrzuty, jak mawiał *S. p. Żółkowski*, Dalmacja trzęsie się jak od febry, i nasza miasto dostało się coś od ostatniej kil-

kudoiowej burzy. Hurażan zabłąkany gdzieś z Afryki grał w bilard po naszym mieście, ludźmi ciskał jak kulami bilardowemi, wszystko, co się odważyło na powiew Bereaszku, biegało jak laury z biletami; stopa czy mała czy wielka, na stęporach czy na tytce kresliła same przekątne linje, o samym tylko wietrze trudno chodźć prostą drogą, choć nie choć musisz się zachwiać na nogach. Jak wrony na słotę latały kapelusze po powietrzu, niejedna z poważnym brzuskiem figurka musiała grać w obręcza goniąc za kapeluszem, którym wiatr drocząc się coraz dalej popędzał. Jaki taki brał głowę we dwa kuleki, aby nie chodźć z głą głową jak podczas procesji. Ręczymy za pewność, że jednemu tegośności zerwała burza kapelusze wraz z peruką, kapelusz leciał extrapocząt od kościoła *Dominikanów* aż do *OO. Karmelitów*, a peruka tuła się gdzieś teraz po niebie, i zechce może odgrywać rolę komety. Nie wiercie więc, jeśli teleskop ikiego *Herszla* wypatrzy nowego komety, bo to nasza peruka. Zdaszków nad sklepami darta burza chorągiewki i rozszedła je jak wici w powietrze. Z budek piernikarzy rozszedł wiatr kulek w pierokach i cukierkach. Nie mamy wiele porcelanowej chińskiej (choć inną chińszczyzną możemy się poszczycić), która by od wiatru dzwoniła, ale za to dzwoniło nam w uszach od walących się kominów, od brzęku okien i lamp od ryku burzy. Pieczeniarze kłękli temu wicherowi, bo kompas ich nosów skierowany na kominy nie mógł dać świadectwa, z którego kurzy się kominu. Lewek na ratuszu biegał w około bani iakby z radości, że nadeszła burza.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Tymowski Tajny Radca, Prezes Banku, z *Dobrzelina*; *Dąbrowski* Aut. Nacz.: *Powiatu z Radomia*; *Niklewicz* Iga: *Dokt. Med. z Siedlec*; *Krysiński* *Hldefons* *Dokt. Med. z Zamościa*; *Czarkowski* *Fr. Oby. z Gub. Grodzieńskiej*; *Mędrzecki* *Lud. Dz. z Trojanowa*.

### DONIESIENIA.

W Sklepie *Saskim* naprzeciw *OO. Reformatorów*, u *P. Tatarskiewicza*, dostać można *BILETÓW* noworocznych, ślicznych, wyciskanych złotem i gładkich, na różne ceny; oraz *KALENDARZY* polskich i niemieckich na rok 1844; także mnóstwo *ZABAWEK* zagranicznych iak i krajowych, za cenę mierną.



**ZŁ. 20 NAGRODY.** Dnia 26 b.m. nad wieczorem, **BROSZA** złota w kształcie Winogrona, z granatami, zginęła przy wysiadaniu z Dorożki, lub też została w niej. Łaskawy Znalazca raczy oddać pod Nmer 427 przy ulicy Krak.-Przedm., do Fryzjera Kuławskiego.

Nadszedł do Hotelu Lipskiego przy ulicy Bieleńskiej, **POWÓZ**, który zabiera Pasażerów do Pruss, Berlina i Drezna; osoby życzące podróży tę wygodnie odbyć, zechcą się zgłosić do Szwajcara.

Dnia 28 b.m. zgubione zostały 6 sztuk Biletów Bankowych po zł. 100, a 5 sztuk po zł. 20, razem zł. 700, wychodząc z Fabryki Chemicznej Hirschenfelda przy ulicy Bieleńskiej. Znalazca raczy takowe oddać do Handlu Braci Lessel przy placu Kraińskim Nr 1790 G, a odbierze nagrody zł. 100.

Abus Nachtman, z Zamościa.

W domu pod Nr 575 przy ulicy Bieleńskiej, są dwa **POKOJE** kawalerskie, na 3m piątrze w oficynie do najęcia od Nowego Roku. Wiadomość u Struza Bazylego w tymże domu.

**Biletów z Powinszowaniem Nowego Roku** tuzin po gr. 15, dostać można w Handlu Saskim Józefa Szymanowskiej, w Rynku Starego Miasta Nro 45.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w połud. 4.

**TEATR WIELKI.** Jutro, 94ty raz *Wolny Strzelec.*

**TEATR ROZMAITOSCI.** Jutro, 87my raz *Trafita kosa na kamień.* 8my raz *Panna Pełnoletnia.* 19ty raz *Siostra Kasperka.*

Dziś w Kawiarni w Starym Teatrze od ulicy Sto-Jerskiej, od frontu, **J.P. Danecki** z kompanją grać będzie.

Dziś w Lokalu Gastronomicznym w domu Petyskusa **TERCET** Pragski grać będzie od go: 6. Mentel.

Jutro i poitrze w Oranżerji na *Wiejskiej Kawi-*wie, od godz: 3ciej z południa, **MUZYKALNA ZABAWA**, pod Dyrekcją **J.P. Daneckiego.**

Dziś w Kawiarni przy ul: Trębackiej na przeciw domu **W. Steinkel**, familja **Rudlerów** grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu **W. Steinkel**, **Panny Elstrak** grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Bieleńsk: i **Danielew:** Nr 606, familja **Lieffeld** grać i śpiewać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Bieleńsk: i **Tłumac:** w domu **Lilpopa** Nr 600, **SEXTET** grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Freta, obok handlu Szotarego Nr 275, **Panny Noires** grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy rogu **Tłumackiego** i ulicy **By-**marskiej, Nro 789, w domu zwanym **Ossolińskich**, nowo przybyła familja **Zer**, grać będzie.

Jutro w Salonie **P. Olma** za Wolskimi rogatkami, **MUZYKALNA ZABAWA**, Orkiestry połączone **Wro-**clawska z Lipską, pod Dyr: **J.P. Szyndlera** i **Knaba.** **OMNIBUSY** kursować będą.

Jutro i Poitrze pod **Karczochem**, od godz: 2giej z południa, ulubiony **TERCET** Czeski grać będzie.

Jutro i Poitrze, w *Kaszkadzie* za **Marymont-**skimi Rogatkami, Familja **RUDLERÓW** uprzyjemnić będzie to miejsce, do którego zaprasza łaskawych Gości. *Bertram.*

Jutro w **Zielonym Ogródku** przy ulicy **Mo-**kotowskiej, na zakończenie starego roku, będzie **WIECZÓR TANCEJACY.** Powozy do odwożenia Gości, są obstalowane.

Dziś i Jutro, na zakończenie starego roku, w **Lokalu Piwa Bawarskiego** na **Nowem-Miesie:** pod Nrem 336, będą do wygrania w **KREGLE:**

### INDYKI.

Tamże dostać można przy ryndej usłudze, róż-nych **TRUNKÓW, PRZEKASEK** i dobrego **PIWA BAWARSKIEGO.** *Curry.*

Zawiadaniom Szan: Publiczność, jako na zakoń-  
czenie Starego Roku i następnie przez cały Karnawał, każdodziennie dostanie **PACZKÓW** w mojej Cukierni, sztuka po gr. 5 i 3 z konfiturami: kto zaś sobie będzie życzył na kopy, raczy w godzinę wrócić zamówić; doznając co rok, względów Szan: Publicz:, spodziewam się i na ten rok; ul: **Elektoralna** i rog **Orli** Nr 748. *J. Walter.*

Podpisany, **Właściciel Cukierni** w pałacu **J.W. Kras-**ńskiego Nr 410 przy ulicy **Krak:**-Przedm:, ma honor polecić się Szano: Publ:, iż z dniem wilją **Nowego Roku** i przez ciąg **Karnawału**, będzie można dostać **PACZKÓW** z konfiturą, na ilość większą ob-  
stalunki uprasza się zamówienie o parę godzin wprzódy, zaś obstalunki na rozmaite gatunki **Giast**, dniem wprzódy. *Karol Kestner, Cukiernik.*

Zawiadaniom Szanowych **Amatorów**, iż na tera-  
źniejszy **Karnawał**, od jutra i codziennie przez cały **Karnawał**, wysmazane i sprzedawane będą **PA-**  
**CZKI**, w moim mieszkaniu przy ulicy **Piwniej** pod Nrem 113, pod **Dzwonnica** **Kościółka.** *Cwikiel.*

Jutro w **Restauracji Radlińskiego** przy ulicy **D'wigiej** Nro 550, na **Śniadanie:** **Pasztet** z kurup, **Udziec sarni,** **Cómb** **daniela,** **kwiczoły,** **Koldony,** **Flaki** z **pieca;** wszelkie obstalunki przyjmują się na **Kolacje.**

Jutro u **Rogaskiego** przy ulicy **Nowe Miasto** Nro 356 na **Śniadanie:** **Pasztet** z **zwierzyny,** **Pieczeń** **ciela,** **Poledwica,** **Flaki** z **pieca** i **zwycc,** **Szycele,** **Frykas;** obstalunki przyjmują się, i na **miesięczne Stołownicy.**

Jutro u **Mairowskiego** przy ul: **Bednarskiej** na **Śnia-**  
danie, między innymi: **Zajac,** **Indyk,** **Kapton,** **Karczka,** **Pekelcsz,** **Pieczeń** **ciel,** **Flaki,** **Kotlety,** **Zrazy,** etc.